

Streszczenie:

Ropa naftowa i gaz ziemny to najważniejsze we współczesnym świecie surowce energetyczne. Nie może się obyć bez nich żadna gospodarka. Zależność ta osiągnęła w naszych czasach wymiar pełny i absolutny. Totalny charakter tego stanu rzeczy wyraża się poprzez jego bezprecedensową powszechność. Odnosi się on bowiem do wszelkich podmiotów funkcjonujących na rynku bez względu na miejsce i wielkość.

Nawet pozornie nieznaczne wahnięcia cen, niewielkie przerwy w dostawach niosą za sobą zupełnie zdawałoby się proporcjonalnie nieadekwatne swym ciężarem gatunkowym reperkusje ekonomiczne. Niemal zawsze w mniejszym bądź większym stopniu, zależnie od skali zjawiska i czasu jego trwania, przekładają się one na społeczną i polityczną sferę życia. W rezultacie to, co kryje się za trącącym kolokwializmem zwrotem „kurs baryłki”, znacznie silniej, niż skłonni byłibyśmy sądzić, wpływa na otaczającą nas rzeczywistość. Za jego sprawą kształtuje się bowiem świadomość tak jednostek, jak i mas.

Handel surowcami energetycznymi jest czynnikiem silnie determinującym bezpieczeństwo globalne, regionalne czy też lokalne. Oczywiście nie może być ono sprowadzane wyłącznie do zagadnień związanych z ropą i gazem, choć wśród całej gamy dających się zdefiniować współczesnych zagrożeń, to właśnie te zdają się wykraczać przed szereg. Różnice dotyczyć mogą tu jedynie ich identyfikacji np. utrzymujące się przez dłuższy czas niskie ceny ropy przy jednoczesnej nadwyżce podaży tego surowca na rynkach boleśnie uderzy w społeczeństwo Wenezueli i z pewnością nie będzie oddziaływało jako element sprzyjający stabilizacji, natomiast diametralnie odmienna sytuacja na rynku dotkliwie ugodzi mieszkańców Stanów Zjednoczonych.

Problematyka wzajemnych związków i zależności między ropą naftową i gazem ziemnym a bezpieczeństwem nie ogranicza się wyłącznie do liczącego już ponad wiek konfliktu interesów między producentami i konsumentami. Od drugiej połowy ubiegłego stulecia, czasów powstania OPEC i użycia w latach siedemdziesiątych przez państwa arabskie ropy jako oręża w konflikcie politycznym jego spektrum zostało znacznie rozszerzone. Już nie tylko ropa lecz także gaz ziemny stał się narzędziem wykorzystywanym w kreowaniu współczesnych stosunków międzynarodowych. Przy postępującej w błyskawicznym tempie ekonomizacji życia politycznego objawiającej się nadrzędnym znaczeniem elementów gospodarczych nad kwestiami ideologiczno – światopoglądowymi rola i ranga handlu paliwami węglowodorowymi wzrosła a wraz z nią pozycja, jaką zajmują na arenie międzynarodowej producenci. Tymczasem zdecydowana większość państw, do tego grona należy również i Polska, nie posiada na tyle bogatych złóż ropy i gazu, by za sprawą ich eksploracji zapewnić swoim gospodarkom ciągłość dostaw. Stąd też zapewnienie stabilnych źródeł importu wspomnianych surowców stanowi dla ich rządów zadanie o zupełnie kluczowym znaczeniu.